



Nasza Matka



Nr 9 (190) Wrzesień 2022 (rok 17) Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmiłowicach

28.08.2022 - Odpust parafialny Matki Boskiej Częstochowskiej



SŁOWO BOŻE

(Łk 14, 1. 7-14)

Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie pierwsze miejsca wybierali. Tak mówił do nich:

«Jeśli cię ktoś zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by przypadkiem ktoś znamienitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: „Ustąp temu miejsca”, a wtedy musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. A gdy przyjdzie ten, który cię zaprosił, powie ci: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej”. I spotka cię zaszczycił wobec wszystkich współbiedniaków. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony».

Do tego zaś, który Go zaprosił, mówił także:

«Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaprosz ubogich, ułomnych, chorych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym cię odwdziżyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych».

Korzystajmy z odpustów! *****Czym one są?*****

Ujmując najkrócej, odpust jest darowaniem kary za grzechy już odpuszczone. Może być darowaniem całej kary albo tylko jej części. Wyobraźmy sobie taką sytuację: dziecko kradnie matce pieniądze z portfela. Kiedy sprawa się wydaje, serdecznie przeprosza matkę i obiecuje, że to już nigdy więcej się nie powtórzy. Matka wybacza dziecku jego zły uczynek, ale za karę przez jakiś czas nie daje mu tzw. kieszonkowego. Kara ma odstraszyć od podobnych czynów na przyszłość, wychować dziecko w świadomości, że złe czyny pociągają za sobą karę.

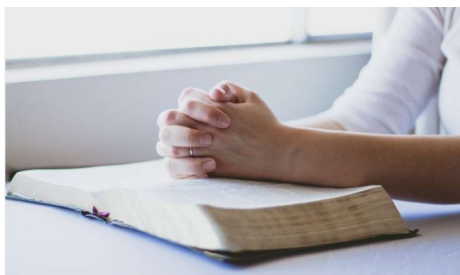
Podobnie jest w rzeczywistości duchowej: każdy grzech pociąga za sobą karę. W sakramencie Pokuty Bóg odpuszcza nam winy, daruje karę wieczną i część kary doczesnej. Pozostaje jednak do odbycia jakaś kara doczesna, zależnie od wielkości popełnionych win. Kara doczesna za grzechy może być odbyta w tym życiu albo w życiu przyszłym w czyśćcu.

Tak jak każdy grzech obraża Boga, a zatem zasługuje na karę, tak dobre uczynki również nie giną w próżni, ale tworzą tzw. skarb zasług całego Kościoła. Nigdy nie wyczerpie się skarb zasług życia Pana Jezusa i Matki Bożej. Ten skarb zasług powiększają swoim życiem święci. Pomyślmy, ilu świętych ma Kościół... Mnóstwo! Te wszystkie zasługi są do dyspozycji Kościoła, a rozdziela je Namiestnik Chrystusa na ziemi, Ojciec Święty. I właśnie z tego skarbcza zasług przyznaje Papież darowanie kary doczesnej, która została nam jeszcze do odbycia.

Dzieje się tak dzięki wzajemnej więzi pomiędzy wiernymi Kościoła – tymi w Niebie, na ziemi i w czyśćcu. Takie darowanie kary ze względu na zasługi życia Chrystusa Pana i świętych nazywamy odpustem.

Odpusty mogą być zupełne: zyskujemy wtedy darowanie całej kary, albo częściowe: darowana nam jest część kary. Gdyby człowiek zmarł po uzyskaniu odpustu zupełnego, pójdzie prosto do Nieba. Gdyby się tak stało po uzyskaniu odpustu częściowego, pozostanie w czyśćcu krócej. Oczywiście, odpust dotyczy także darowania kary doczesnej tu, na ziemi, nie tylko po śmierci. Powinniśmy bardzo sobie cenić odpusty i chętnie się starać o ich uzyskanie, bo w ten sposób oddalamy od siebie słuszną karę za nasze grzechy, którą musielibyśmy odbyć tu na ziemi lub w życiu przyszłym.

Aby zyskać odpust zupełny, czyli całkowite darowanie kary, trzeba spełnić następujące warunki: być w stanie łaski uświęcającej, przystąpić do Komunii św., mieć intencję uzyskania odpustu, wypełnić czyn, za który Kościół przyznaje odpust (np. odprawić Drogę Krzyżową) oraz pomodlić się w intencjach Papieża (np. Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...). Jest jeszcze warunek najtrudniejszy: trzeba wyzbyć się przywiązania do wszystkich grzechów, nawet powszednich. Odpust częściowy zyskuje się podobnie. Będąc w stanie łaski uświęcającej, czyli bez grzechu ciężkiego, trzeba spełnić uczynek, za który Kościół przyznaje odpust, np. odmówić konkretną modlitwę. Jeżeli chcemy zyskać odpust zupełny, a zabraknie nam tego ostatniego warunku, czyli braku przywiązania do najmniejszego nawet grzechu, również zyskujemy odpust częściowy. Odpust zupełny można zyskać tylko raz dziennie (wyjątkowo drugi raz w godzinie śmierci). Odpustów częściowych możemy zyskać bardzo wiele. >>>>>



O ile Kościół nie postanowił inaczej, odpusty można ofiarować za siebie lub za dowolną osobę zmarłą. Ponieważ nie wiemy, czy byliśmy w chwili zyskiwania odpustu zupełnego wolni od wszelkich przywiązań do grzechu, możemy za jedną duszę starać się zyskać odpust wiele razy. Aby nie zmarnować szansy zyskania wielu odpustów w ciągu dnia przez brak właściwej intencji, dobrze jest taką intencję wzbudzić w sobie na początku dnia np. słowami: „Boże mój, pragnę dzisiaj zyskać wszystkie odpusty, jakich mogę dostąpić, i ofiaruję je za dusze w czyśćcu (albo za konkretną duszę lub za samego siebie)”.

„Odpust parafialny” jest to możliwość uzyskania odpustu zupełnego za nawiedzenie kościoła tej parafii przy spełnieniu pozostałych warunków (stan łaski uświęcającej, modlitwa w intencjach Ojca Świętego, brak przywiązania do grzechu). Jedna spowiedź wystarczy do zyskania wielu odpustów zupełnych, ale do Komunii św. trzeba przystąpić za każdym razem oddzielnie.

Popatrzmy, jak łatwo możemy zyskiwać darowanie należnych nam kar za grzechy. Byłoby bardzo niemądre pozbawiać się tych wielkich dóbr duchowych, jakimi są odpusty. Nie tylko możemy przez nie pomagać sobie, ale wybawiać z czyśćca dusze drogich nam zmarłych albo przynajmniej skracać im pobyt w krainie oczyszczenia. Dusze czyścicowe będą nam wdzięczne za pomoc i będą się modlić w naszej intencji. Powinniśmy być wdzięczni Kościołowi, który udostępnia nam Niebieski Skarbiec za cenę tak niewielkiego wysiłku.

www.piotrskarga.pl/

Nie każdy o tym wie! *** Odpust Porcjunkuli*******

2 sierpnia w kościołach i klasztorach franciszkańskich obchodzone jest patronalne święto Matki Bożej Anielskiej Porcjunkuli. W Kalendarzu Liturgicznym czytamy, iż tego dnia w kościołach parafialnych można uzyskać odpust zupełny Porcjunkuli. Za zgodą biskupa diecezjalnego odpust ten może być przeniesiony na niedzielę, która poprzedza 2 sierpnia lub po nim następuje.

Trochę historii

Dlaczego święto Matki Bożej Anielskiej Porcjunkuli?

Otóż ma to związek z kościołem Matki Bożej Anielskiej pod Asyżem. Według podania, była to pierwotnie kapliczka ufundowana w VI w. (2 km na południe od Asyżu) przez pielgrzymów wracających z Ziemi Świętej. Mieli oni przywieźć grudkę ziemi z grobu Matki Bożej. Za czasów św. Franciszka kapliczka ta miała już nazwę Matki Bożej Anielskiej. Była ona wówczas w stanie ruiny, dlatego też św. "Biedaczyna" z Asyżu w zimie 1207/1208 r. odbudował ją i tam zamieszkał. Wkrótce przyłączyli się do niego towarzysze. Nie jest wykluczone, że on sam nadał jej nazwę Matki Bożej Anielskiej, bo jak głosi legenda, słyszano często nad kapliczką głosy anielskie. W tym czasie kapliczka wraz z przyległą posesją stanowiła jeszcze własność benedyktynów z pobliskiej góry Subasio, jednak wkrótce (1211 r.) odstąpili ją św. Franciszkowi i jego współbraciom, którzy wybudowali sobie tam ubogie szałas - domy. W kilka lat później, dokładnie 2 sierpnia 1216 r., miało miejsce uroczyste poświęcenie (konsekracja) kapliczki-kościółka.

W tym też czasie funkcjonowała w stosunku do ww. kościółka druga nazwa - Porcjunkula, być może również wprowadzona przez św. Franciszka. Etymologicznie oznacza ona tyle, co kawałeczek, drobna część. Prawdopodobnie nawiązywała ona do bardzo małych rozmiarów kościółka i przyległego terenu. Tak więc Porcjunkula stała się macierzystym domem zakonu św. Franciszka.

Dwieście lat później - w roku 1415 św. Bernardyn ze Sieny osadził tu swoich synów duchowych - obserwantów, którzy wystawili tu spory klasztor wraz z okazałym >>>>>

kościółem. W latach 1569-1678 wybudowano świątynię, w środku której znajduje się w stanie surowym zachowany pierwotny kościółek-kapliczka Porcjunkula. Przy końcu bocznej nazwy jest cela, w której mieszkał i dokonał życia św. Franciszek. 11 kwietnia 1909 r. papież Pius X podniósł kościół Matki Bożej Anielskiej w Asyżu do godności Bazyliki patriarchalnej i papieskiej.

Skąd odpust Porcjunkuli?

Łączy się on z legendą. Głosi ona, że pewnej nocy latem 1216 r. św. Franciszek usłyszał w swojej celi głos: "Franciszku, do kaplicy!". Kiedy tam się udał, ujrzał Pana Jezusa siedzącego nad ołtarzem, a obok z prawej strony Najświętszą Maryję Pannę w otoczeniu aniołów. Usłyszał głos: "Franciszku, w zamian za gorliwość, z jaką ty i bracia twoi, staracie się o zbawienie dusz, w nagrodę proś mię dla nich i dla czci mego imienia o łaskę, jaką zechcesz. Dam ci ją, gdyż dałem cię światu, abyś był światłością narodów i podporą mojego Kościoła". Franciszek upadł na twarz i rzekł: "Trzykroć Święty Boże! Ponieważ znalazłem łaskę w Twoich oczach, ja który jestem tylko proch i popiół, i najnędzniejszy z grzeszników, błagam Cię z uszanowaniem, na jakie tylko zdobyć się mogę, abyś raczył dać Twoim wiernym tę wielką łaskę, aby wszyscy, po spowiedzi odbytej ze skruchą i po nawiedzeniu tej kaplicy, mogli otrzymać odpust zupełny i przebaczenie wszystkich grzechów". Następnie św. Franciszek zwrócił się do Najświętszej Maryi Panny: "Proszę błogostawionej Dziewicy, Matki Twojej, Orędowniczki rodzaju ludzkiego, aby poparła sprawę moją przed Tobą". Maryja poparła modlitwę Franciszka. Wtedy Chrystus Pan powiedział: "Franciszku, to, o co prosisz, jest wielkie. Ale otrzymasz jeszcze większe łaski. Daję ci odpust, o który usilnie błagasz, pod warunkiem jednak, że będzie on zatwierdzony przez mego Namiestnika, któremu dałem moc związywania i rozwiązywania tu na ziemi". Podanie głosi, że następnego dnia św. Franciszek udał się do Perugii, gdzie przebywał wówczas papież Honoriusz III, który faktycznie udzielił odpustu zupełnego na dzień przypadający w rocznicę poświęcenia kapliczki Porcjunkuli, tj. 2 sierpnia. Początkowo więc odpust zupełny można było uzyskać jedynie w kościele Matki Bożej Anielskiej w Asyżu i to jedynie 2 sierpnia.

Od XIV w. papieże zaczęli podobny odpust na ten dzień przyznawać poszczególnym kościołom franciszkańskim. Dostępować go mieli wszyscy ci wierni, którzy tego dnia nawiedzą któryś z kościołów franciszkańskich. W 1847 r. Papież Pius IX poszedł jeszcze dalej i przywilej odpustu rozszerzył na wszystkie kościoły parafialne i inne, przy których jest III Zakon św. Franciszka. W 1910 r. papież Pius X udzielił na ten dzień tego odpustu wszystkim kościołom, jeśli tylko biskup uzna to za stosowne. W rok później św. Pius X przywilej ten rozszerzył na wszystkie kościoły.

By uzyskać wspomniany odpust, należy jednak spełnić następujące warunki, a więc:

- pobożnie nawiedzić kościół,
- odmówić w nim Modlitwę Pańską oraz Wyznanie Wiary,
- przystąpić do spowiedzi świętej,
- przyjąć Komunię świętą,
- pomodlić się według intencji Ojca Świętego,
- wykluczyć przywiązanie do jakiegokolwiek grzechu.

Warto więc tego dnia skorzystać ze "skarbcza Bożego Miłosierdzia" i uzyskać za przyczyną Matki Bożej Anielskiej i św. Franciszka odpust zupełny, czyli darowanie kary doczesnej za popełnione grzechy.

www.niedziela.pl

INTENCJE MSZALNE

Wrzesień 2022

Czwartek	1 września	Piątek	16 września
18 ⁰⁰	O powołania	18 ⁰⁰	
Piątek	2 września	Sobota	17 września
18 ⁰⁰	Za +	18 ⁰⁰	R.
Sobota	3 września	Niedziela	18 września
18 ⁰⁰	R. Nowak	25 ZWYKŁA	
Niedziela	4 września	8 ⁰⁰	R. Stolarski
23 ZWYKŁA		10 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		14 ³⁰	R. chrzest Grzesiczek
10 ⁰⁰	R. Sobota	Poniedziałek	19 września
14 ³⁰	R. Nowak	8 ⁰⁰	
Poniedziałek	5 września	Wtorek	20 września
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	R. Kokot
Wtorek	6 września	Środa	21 września
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
Środa	7 września	Czwartek	22 września
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
Czwartek	8 września	Piątek	23 września
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
Piątek	9 września	Sobota	24 września
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
Sobota	10 września	Niedziela	25 września
18 ⁰⁰	R. Piwowarczyk	26 ZWYKŁA	
Niedziela	11 września	8 ⁰⁰	R. Hanus
24 ZWYKŁA		10 ⁰⁰	R.
8 ⁰⁰		14 ³⁰	R. Wieczorek
10 ⁰⁰	R. Bruj	Poniedziałek	26 września
14 ³⁰	R. chrzest Otylia Cyris	8 ⁰⁰	
Poniedziałek	12 września	Wtorek	27 września
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
Wtorek	13 września	Środa	28 września
8 ⁰⁰	Fatimska	8 ⁰⁰	
Środa	14 września	Czwartek	29 września
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	R. Golec
Czwartek	15 września	Piątek	30 września
18 ⁰⁰	R. Muskietorz	15 ⁰⁰	R. Gracka
		18 ⁰⁰	

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Wrzesień 2022 – Listopad 2022

sobota 3 wrzesień 2022	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 17 wrzesień 2022	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka
sobota 1 październik 2022	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Siemieńska Dorota i Melania
sobota 15 październik 2022	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
sobota 29 październik 2022	Kędzia Irena
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 12 listopad 2022	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 26 listopad 2022	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka

Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie (pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi).

Żywy Różaniec

Intencje Papieskie - Wrzesień 2022 – **O zniesienie kary śmierci**

Módlmy się, aby kara śmierci, która godzi w nienaruszalność i godność osoby, została zniesiona w ustawodawstwie wszystkich państw świata.



Kącik kulinarny

Zupa / krem z dyni



Składniki:

1 mała dynia Hokkaido (do 1 kg), 2 ziemniaki, 2 marchewki, 1 cebula, 1 litr bulionu (wcześniej ugotowanego, ewentualnie z kostki rosółowej), sok z połowy cytryny, ½ łyżeczki zmielonego imbiru w proszku (lub świeżego, tylko to już do smaku, bo świeży imbir jest bardziej intensywny) sól, pieprz, gałka muszkatołowa, cukier, trochę słodkiej śmietany 30- 36% (ok. 100ml), 3 łyżeczki ziaren z dyni

Wykonanie:

Dynię umyć, przekroić na pół, oczyścić z pestek i włókien. Następnie pokroić w kostkę razem ze skórą.

Ziemniaki i marchewki umyć, obrać i pokroić w kostkę.

Cebulę obrać i pokroić w kostkę.

Dynię, ziemniaki, marchewki i cebulę przełożyć do garnka. Zalać bulionem i zagotować. Następnie zmniejszyć moc pieca i gotować pod przykryciem (zostawiając małą szczelinę), aż do miękkości warzyw.

Zupę zmiksować np. blenderem na krem.

Doprawić sokiem z cytryny, imbirem, solą, pieprzem, gałką muszkatołową i szczyptą cukru.

Dodać śmietanę. (Można ją dodać podczas miksowania lub dolać do zupy rozlanej na talerzach). Posypać uprażonymi ziarnami dyni. MNIAM!!! MNIAM!!!



Kącik humoru

Nauczyciel historii wpada zdenerwowany do pokoju nauczycielskiego i mówi do dyrektora:

- Ech, ta 2A! Nie wytrzymam z tymi baranami!

Pytam ich, kto wziął Bastylę, a oni krzyczą, że to żaden z nich!

- Niech się Pan nie denerwuje - uspokaja

dyrektor - może to rzeczywiście ktoś z innej klasy?

- Jasiu, powiedz jakieś zdanie w trybie oznajmującym.

- Koń ciągnie furę.

- A teraz w trybie rozkazującym.

- Wio!

Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny:

- Jasiu, co ten wzór oznacza?

- To jest, ojej, mam to na końcu języka...

- Dziecko wypluj to natychmiast, bo to kwas siarkowy!

Pani w szkole pyta Jasia:

- Powiedz mi kto to był: Mickiewicz, Słowacki, Norwid?

- Nie wiem. A czy pani, wie kto to był Zyga, Chudy i Kazek?

- Nie wiem - odpowiada zdziwiona nauczycielka.

- To co mnie pani swoją bandą straszy?

Krysiu - pyta nauczycielka matematyki - jak podzieliłabyś cztery ziemniaki między pięciu harcerzy?

- Zrobiłabym sałatkę ziemniaczaną!

Nauczyciel pyta ucznia:

- Jasiu w jaki sposób można uzyskać światło dzięki wykorzystaniu wody?

- Trzeba umyć okno, panie profesorze.

- Nie zasłużyłem na jedynkę!

- Masz rację moje dziecko, ale regulamin szkolny nie przewiduje niższych ocen.

Czy nauczyciel nie zorientował się jeszcze, że pomagam ci w odrabianiu lekcji ? - pyta ojciec syna.

- Nie, ale mówi, że jestem coraz głupszy.

Nauczyciel kazał Jasiowi napisać w zeszycie 100 razy: "Nigdy nie będę mówił do nauczyciela "TY".

Nazajutrz Jasio przynosi zeszyt.

- Dlaczego to zdanie napisałeś nie 100, ale 200 razy?

- Bo cię lubię Kaziu!

☺ HA HA HA HA HA ☺

Co dziś chce nam powiedzieć

Maryja? Na weselu w Kanie Galilejskiej jest Maryja, jest Jezus, są Jego uczniowie. Jest ludzka radość i jest smutek, wynikający z niezręcznej sytuacji - braku wina. W Kanie jest też pierwszy znak - cud Jezusa, niejako wymuszony przez Maryję. I jest to typowy obraz naszego codziennego życia. Nasza Kana to nasze małe przyjemności, radości, wesela, ale również trud, braki, smutek, cierpienie. W naszej Kanie jest Jezus i Maryja. Co chce nam powiedzieć dziś Maryja? Zapewne to samo, co powiedziała sługom: **Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie mój Syn.** Maryja nie mówi nic od siebie. Ona tylko kieruje nasz wzrok na Jezusa. Niekiedy, w pewnych nurtach modlitewnych, deprecjonuje się Maryję; twierdzi się, że przesłania Jezusa. W rzeczywistości Maryja nigdy nie przeszkadza w naszej drodze do Jezusa. Maryja nigdy nie zasłania Jezusa. Przeciwnie, Jej życie było w cieniu Jezusa. I jedynie czego pragnie, to doprowadzić wszystkich do Jezusa. Tam, gdzie jest Maryja, jest zawsze obecny Jezus. Ona jest drogą do Jezusa. Maryja w Kanie bezgranicznie ufa swemu Synowi, choć Jezus nie od razu czyni cud a nawet jakby odmawia. Wiara Maryi niejako wymusza cud. W życiu duchowym, modlitewnym ważna jest wiara i cierpliwość. One niejako "przymuszają" Pana Boga do działania. W codzienności niejednokrotnie doświadczamy trudności, pustki, niezrozumienia Boga, Jego woli, drogi, jaką nas prowadzi. W takich chwilach łatwo przychodzi zwątpienie, pokusa niewiary. Maryja też nie rozumie Jezusa, a jednak ufa Mu, wierzy, czeka cierpliwie i otrzymuje to, czego pragnie. W relacjach z Bogiem, z Jezusem nie jest najważniejsze poznanie, zrozumienie. Najważniejsza jest cierpliwość w wierze. Gdy zaufamy Jezusowi do końca, to z czasem, nawet w najtrudniejszych chwilach ześle światło, poznanie i zrozumienie. **Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie Jezus** - mówi Maryja w Kanie naszego życia. A co mówi Jezus? Napełnijcie się wodą. Jesteśmy stągwiemi. Ale gdy napełnimy je wodą, Jezus dokona cudu przemiany w wino. Napełnianie stągwi wodą to codzienny mozolny wysiłek. Codziennosc dla niektórych z nas bywa męcząca, nużąca. Dlatego szukamy życia kolorowego, zapełnionego silnymi, bodźcami, wrażeniami. Gdy ich brakuje pojawia się przeciętność, rutyna, albo depresja. Tymczasem największe wrażenia i najsilniejsze bodźce zewnętrzne nie zapełnią pustki ducha, pustki wewnętrznej. Pokój ducha, pokój wewnętrzny daje codzienna wierność Bogu i sobie, swojemu powołaniu, obowiązkowi i codziennym drobnym rzeczom. <http://deon.pl>

GODZINKI O NIEPOKALANYM POCZĘCIU NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY



Nabożeństwo w każdą niedzielę o godz. 7:30

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Sylwia i Marek Lebek

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiłowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)

Nr konta naszej parafii w Mikołowskim Banku Spółdzielczym:

90 8436 0003 0000 0026 8112 0001